

Sygn akt IX GC 533/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 listopada 2013 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie IX Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Sławomir Boratyński

Protokolant: st.sekr. sąd. Monika Gazda

po rozpoznaniu w dniu 20 listopada 2013 r. w Lublinie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Z.

przeciwko Wojewódzkiemu Szpitalowi (...) Samodzielnemu Publicznemu Zakładowi Opieki Zdrowotnej w L.

o zapłatę

Zasądza od pozwanego Wojewódzkiego Szpitala (...) Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w L. na rzecz powoda (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Z. kwotę 136.767,56 zł (sto trzydzieści sześć tysięcy siedemset sześćdziesiąt siedem złotych pięćdziesiąt sześć groszy) z odsetkami ustawowymi w wysokości 13% w stosunku rocznym od dnia 21 czerwca 2013 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 10.456 zł (dziesięć tysięcy czterysta pięćdziesiąt sześć złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

SSO Sławomir Boratyński

Sygn. akt IX Gc 533 / 13

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 21 czerwca 2013 r. (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (k. 3 i nast.) wystąpiła przeciwko pozwanemu Wojewódzkiemu Szpitalowi (...) Samodzielnemu Publicznemu Zakładowi Opieki Zdrowotnej w L. o zasądzenie kwoty 136 767,56 zł. wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu oraz kosztami postępowania według norm przepisanych . Pozew zawierał nadto wniosek o rozpoznanie sprawy w postępowaniu upominawczym .

Jako uzasadnienie pozwu wskazano ,że powód podmiotem prowadzącym działalność gospodarczą w zakresie dystrybucji sprzętu medycznego Powód sprzedał i wydał pozwanemu towar za który wystawił faktury VAT z odroczonym terminem płatności .Pozwany odebrał towar i faktury zaakceptował je i nie zgłaszał żadnych zastrzeżeń ani co do jakości czy ilości towaru ani co do prawidłowości wystawionych faktur Wszystkie transakcje zostały zaewidencjonowane w księgach handlowych stron . Pomimo upływu terminów płatności do dnia wytoczenia powództwa pozwany nie zapłacił za zakupione towary . Na kwotę dochodzona pozwem składa się należność główna w wysokości 131 889 , 16 zł. oraz odsetki ustawowe naliczone do dnia sporządzenia wyciągu tj. 21 czerwca 2013 r. w wysokości 4 878,40 zł. W dniu 13 czerwca 2013 r. strona pozwana została wezwana do zapłaty ciężącego na niej zobowiązania

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym w dniu 2 lipca 2013 r. (sygn. akt X GNC 428/13) Sąd Okręgowy w Gliwicach zasądził od pozwanego na rzecz powoda dochodzoną należność wraz z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu w kwocie 5 327 zł. (k. 29) .

W dniu 20 sierpnia 2013 r. wpłynęło do powyższego Sądu pismo procesowe pozwanego zawierającego sprzeciw od nakazu zapłaty (k. 35 i nast.) . W piśmie tym pozwany wskazał , że zaskarża nakaz zapłaty w całości . Pozwany w sprzeciwie od nakazu zapłaty podniósł zarzut niewłaściwości miejscowej Sądu Okręgowego w Gliwicach . Pozwany wskazał nadto , że mając na uwadze aktualną jego sytuację finansową wnosi on na podstawie art. 320 kpc o oznaczenie sposobu wykonania pozostałego zobowiązania objętego roszczeniem powoda w sposób polegający na rozłożeniu dochodzonej należności głównej na raty oraz o nieobciążanie dalszymi odsetkami od tak oznaczonego zobowiązania. Pozwany wniósł również o nieobciążanie go kosztami postępowania

Jako uzasadnienie sprzeciwu wskazano , że właściwym do rozpoznania przedmiotowej sprawy jest Sąd Okręgowy w Lublinie .Właściwość ta wynika według pozwanego z umów zawartych przez strony , które zostały przywołane w sprzeciwie . Co do kwoty objętej roszczeniem powoda pozwany wskazał , że nie kwestionuje faktu wymagalności przedmiotowej kwoty .

W uzasadnieniu sprzeciwu wskazano , że według informacji finansowej pozwanego sporządzonej na dzień 31 maja 2013 r. ogółem przychody za okres sprawozdawczy stanowiły kwotę 58 357 000 zł. , natomiast koszty ogółem ukształtowały się na poziomie 64 784 000 zł. Pozwany wskazał , że zobowiązania konieczne dla prawidłowego funkcjonowania dotyczące m. in. leków , wyrobów medycznych sprzętu diagnostycznego czy mediów musi zaciągać i wynosiły one na powyższy dzień 174 241 000 zł. w tym kwotę 37 740 000 stanowiły zobowiązania wymagalne . Strata szpitala na koniec roku 2012 wyniosła 7 408 294,97 zł. , zobowiązania długoterminowe ukształtowały się wówczas na poziomie 63 001 593,49 zł. , zaś krótkoterminowe 114 089 139,59 zł. Trudna sytuacja finansowa pozwanego spowodowana jest przede wszystkim tym, że szpital w zakresie źródeł finansowania zdany jest głównie na kontrakty z NFZ, które nigdy nie pokrywały w całości nie tylko kosztów wykonanych zabiegów, ale także kosztów utrzymania placówki (wynagrodzenia pracownicze, media, podatki itp.). Brak terminowego rozliczania świadczeń ponad limit przez NFZ zdaniem pozwanego skutkuje więc tym , iż narastające zadłużenie pozwanego uniemożliwia systematyczne regulowanie zobowiązań wobec wierzycieli . Wskazano , że brak terminowego uiszczenia zapłaty za przedmiotową dostawę objętą niniejszym nakazem zapłaty nie wynika z umyślnego unikania zapłaty , ale z bardzo niekorzystnej sytuacji finansowej strony pozwanej . Ponadto art. 15 ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 roku o działalności leczniczej zobowiązuje podmiot leczniczy do udzielenia świadczenia zdrowotnego w sytuacji, gdy zagrożone jest zdrowie lub życie pacjenta niezależnie, czy będą to świadczenia ponad limit określony umową z Narodowym Funduszem Zdrowia, czy już niefinansowane przez Fundusz. Ten ustawowy obowiązek w znaczący sposób wpływa na sytuację finansową pozwanego i wskazują to dane , zgodnie z którymi w 2009 r. wysokość udzielonych świadczeń w warunkach zagrożenia życia i zdrowia wyniosła blisko 10 mln zł. , a w latach 2010 – 2011 na łączną kwotę 15,5 mln zł. Powyższe świadczenia zdrowotne musiały być udzielone przez pozwanego szpital, jednakże NFZ dotychczas nie rozliczył ich w żaden sposób. Pozwany dochodzi aktualnie swoich roszczeń od NFZ przed sądem za lata 2010-2012. Wskazano ponadto , że aktualnie wdrażany jest program naprawczy na lata 2011 - 2015 , który zakłada zbilansowanie się kosztów z przychodami w roku 2015. Według pozwanego działania naprawcze zmierzają także do ograniczenia wydatków na spłatę narastających odsetek oraz kosztów postępowań sądowych i egzekucyjnych od zobowiązań wymagalnych .W uzasadnieniu pozwany wreszcie wskazał jakie czynności podjął w ramach procesu naprawczego oraz jakie to przyniesie efekty finansowe .Cały program naprawczy w skali roku ma według pozwanego przynieść oszczędności rzędu 4,6 mln zł. Pozwany powołał się także na podpisane porozumienia z ZUS oraz L. Urzędem Skarbowym .

W uzasadnieniu sprzeciwu podniesiono także , że Wojewódzki Szpital (...) SPZOZ świadczy usługi w tzw. ciężkich przypadkach pacjentów. Pozwany szpital nie może odmówić przyjęcia w/w pacjentów i musi im udzielić świadczeń zdrowotnych, gdyż z reguły są to przypadki wymagające natychmiastowej interwencji medycznej. Zatem zagrożenie funkcjonowania szpitala, czy też ograniczenie zakresu świadczonych przez szpital usług niewątpliwie naruszałoby interes pacjentów, który jest równocześnie interesem publicznym. W chwili obecnej przeciwko Wojewódzkiemu

Szpitalowi (...) SP ZOZ toczą się podobne sprawy przed sądami rejonowymi czy też okręgowymi, co powoduje, że jednorazowe wykonanie każdego zobowiązania postawiłoby szpital w stan całkowitej zapaści finansowej. Gdyby szpital zobowiązany został do zapłaty jednorazowo całego zadłużenia wobec wszystkich wierzycieli to zapewne doprowadziłoby to do całkowitego zaprzestania wykonywania świadczeń zdrowotnych wobec pacjentów co byłoby również sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

W okresie od stycznia 2013 r. do maja 2013 r. w prowadzonych postępowaniach sądowych przeciwko pozwanemu zasądzono kwotę ok. 18 000 000 zł. Kwota ta nie obejmuje odsetek, kosztów procesu, kosztów zastępstwa procesowego i innych kosztów dodatkowych, które dodatkowo utrudniają działalność medyczną pozwanego. Rozłożenie kwoty wymagalnej wierzytelności na raty pozwoliłoby pozwanemu nie tylko na uniknięcie dodatkowego nadmiernego obciążenia budżetu pozwanego związanego z kosztami skierowania przedmiotowych wierzytelności na drogę postępowania egzekucyjnego. Zdaniem pozwanego jednorazowa zapłata dochodzonej przez powoda należności grozi pozwanemu utrudnieniem dalszej restrukturyzacji, wpłynie na jakość udzielanych świadczeń, a nadto może spowodować zagrożenie istnienia pozwanego.

W ocenie pozwanego, mając na względzie jego status jako jednostki ochrony zdrowia, a także jego sytuację finansową, zasada słuszności przemawia za uznaniem, iż zachodzi szczególnie uzasadniony przypadek w rozumieniu art. 320 k.p.c. i uzasadnia rozłożenie, przy zastosowaniu moratorium sędziego, dochodzonej należności na raty, jak również nieobciążanie dalszymi odsetkami od tak oznaczonego zobowiązania. Mając na względzie założenia planu naprawczego pozwany zaproponował spłatę należności w kwocie 136 767,56 zł. w 3 miesięcznych ratach - przy czym pierwsza rata w kwocie 45 589,56 zł. płatna na koniec września 2013 r., zaś kolejne raty w kwocie 45 589 zł. na koniec kolejnych miesięcy począwszy do października.

Pozwany podkreślił wreszcie, że zarówno sądy rejonowe, jak i okręgowe rozpatrując podobne sprawy niejednokrotnie uwzględniały również wniosek szpitala o rozłożenie należności na raty. Pozwany w dalszej części uzasadnienia sprzeciwu powołał się na sygnatury takich postępowań.

Reasumując wskazano, że przedstawiona argumentacja uzasadnia, w ocenie pozwanego przy uwzględnieniu zasady słuszności, rozłożenie dochodzonej należności na raty przy zastosowaniu moratorium sędziego w trybie art. 320 kpc, jak również nieobciążanie dalszymi odsetkami od tak oznaczonego zobowiązania, a także zwolnienie z kosztów postępowania na podstawie art. 102 kpc, w szczególności nieobciążanie kosztami zastępstwa procesowego.

Postanowieniem z dnia 11 września 2013 r. (k. 76 i nast.) Sąd Okręgowy w Gliwicach stwierdził swą niewłaściwość miejscową i sprawę przekazał do Sądu Okręgowego w Lublinie.

Swoje dotychczasowe stanowisko pełnomocnik powoda podtrzymał w piśmie procesowym z dnia 28 października 2013 r. (k. 100 i nast.). W piśmie tym pełnomocnik powoda wniósł nadto o oddalenie wniosku strony pozwanej o rozłożenie należności na raty.

Sąd Okręgowy Sąd Gospodarczy w Lublinie rozpoznając przedmiotową sprawę ustalił i zważył co następuje:

Strona powodowa jest spółką prawa handlowego wpisaną do KRS pod numerem (...) (k. 7 i nast.). Strona pozwana jest również ujawniona w KRS pod numerem (...) jako samodzielny publiczny zakład opieki zdrowotnej (k. 11 i nast., k. 71 i nast.). W ramach prowadzonej przez te podmioty działalności zawarły one po przeprowadzeniu postępowania przetargowego umowy na dostawy wyrobów medycznych – okoliczność bezsporna między stronami – vide uzasadnienie sprzeciwu oraz umowy załączone do sprzeciwu - k. 44 i nast.. Umowy te pochodzą z lat 2011, 2012 i 2013. Strona powodowa do pozwu samych umów czy faktur wprawdzie nie załączyła, ale strona przeciwna nie kwestionowała, że strony pozostawała w stałych kontaktach handlowych oraz że w wykonaniu swoich zobowiązań powód sprzedał pozwanemu towary objęte fakturami z których należność jest przedmiotem niniejszego postępowania. Do akt niniejszego postępowania strona powodowa nie przedłożyła także dowodu doręczenia faktur pozwanemu ale i w tym przypadku fakt otrzymania tych faktur przez stronę pozwaną nie był w ogóle między stronami sporny. Łączna należność z tytułu wystawionych faktur wyniosła kwotę 131 889,16 zł. Do zapłaty tej kwoty oraz kwoty

skapitalizowanych odsetek na dzień 20 czerwca 2013 w kwocie 4 878,40 zł. powód wezwał pozwanego pismem z dnia 13 czerwca 2013 r. (k. 14 i nast. – zestawienie należności k. 15 i nast. , dowód nadania k. 18 i nast. , zestawienie należności na dzień 21 czerwca 2013 r. k. 22 i nast.) .

Z dokumentacji finansowej strony pozwanej sporządzonej na dzień 31 grudnia 2012 r. wynika , że za rok 2011 r. działalność strony pozwanej zakończyła się stratą w kwocie 10 832360,37zł., zaś w roku 2012 stratą w wysokości 7 408 294,97zł. Z informacji sporządzonej na dzień 31 maja 2013 r. wynika natomiast ,że przychody ze sprzedaży strony pozwanej wyniosły 58 357 tys. zł. w tym z samej sprzedaży 57 857 tys. zł. zaś zafakturowane 50 283 tys. zł. (vide bilans za rok 2012 - k. 42 i 42 v , rachunek zysków i strat za rok 2012 r. - k. 43 , informacja sporządzona na dzień 31 maja 2013 r. stanowiąca załącznik do uchwały nr z dnia 6 grudnia 2011 r. – k 40 i nast.) .

Stosownie do treści art. 535 kc przez umowę sprzedaży sprzedawca zobowiązuje się przenieść na kupującego własność rzeczy i wydać mu rzecz, a kupujący zobowiązuje się rzecz odebrać i zapłacić sprzedawcy cenę. Jak wynika z zebranego w sprawie materiału dowodowego powódka wywiązała się z obowiązków sprzedawcy - wydała wymienione w fakturach towary pozwanemu jako kupującemu przenosząc jednocześnie na niego ich własność. Pozwany natomiast nie uiszczył za nie w całości ceny (uczynił to tylko częściowo – okoliczność bezsporna między stronami) . Pozwany w sprzeciwie od nakazu zapłaty nie kwestionował w zasadzie ani wysokości dochodzonych kwot wynikających z poszczególnych faktur , ani dat od których były naliczone i dochodzone przez stronę powodową odsetki w przypadku poszczególnych należności , a wniósł jedynie o rozłożenie na raty dochodzonych należności. Łączna kwota należności , na które zostały wystawione faktury objęte przedmiotowym pozwem jak wskazano powyżej to kwota stanowiąca wartość części należności przedmiotowego pozwu . Pozostałą część stanowiły skapitalizowane odsetki od tych należności .

O wymagalności każdego z roszczeń strony powodowej z poszczególnych faktur w świetle zapisów z umów (vide § 6 miło) decydować miało przede wszystkim uprzednie prawidłowe i skuteczne doręczenie stronie pozwanej każdej z tych faktur .Fakt doręczenia faktur nie był jednak sporny między stronami niniejszego postępowania .

Co się zaś tyczy zarzutu pozwanego zawartego w sprzeciwie od nakazu zapłaty należy wskazać ,że pozwany wnosząc o rozłożenie dochodzonej przez powoda należności na raty powołał się na trudną sytuację ekonomiczną i finansową, która to uniemożliwia mu bieżące regulowanie wszystkich ciężących na nim zobowiązań. Ustosunkowując się do powyższego wskazać należy, iż problemy finansowe pozwanego szpitala w ocenie Sądu Okręgowego nie wpływają na zasadność i wymagalność roszczeń o zapłatę należności wynikających z zawartych przez niego umów. Na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego w ocenie Sądu Okręgowego brak jest również podstaw do stwierdzenia, iż w niniejszej sprawie mamy do czynienia ze szczególnie uzasadnionym wypadkiem w rozumieniu art. 320 kpc. Trudna sytuacja finansowa pozwanego szpitala sama w sobie nie uzasadnia bowiem rozłożenia na raty objętego pozwem roszczenia. Podnieść należy, iż nie jest ona ani okolicznością nagłą, ani niespodziewaną. Z problemami finansowymi pozwany szpital jak wynika chociażby z samego materiału dowodowego załączonego do sprzeciwu boryka się bowiem już od dłuższego czasu, co zresztą sam pozwany przyznał w uzasadnieniu tego sprzeciwu . Wskazał m.in., iż jego działalność zamyka się stratą , chociaż strata ta jest z roku na rok mniejsza . Jak więc wynika z powyższego, w momencie zawierania umów z powodową spółką, pozwany szpital miał świadomość własnych problemów finansowych i rosnącego zadłużenia wobec swoich kontrahentów . W chwili gdy pozwany zaciągał swoje zobowiązania wobec strony powodowej miał tego świadomość , a skoro w takiej sytuacji zdecydował się na ich zaciągnięcie zobowiązany był do wygospodarowania niezbędnych środków na pokrycie tych zobowiązań . Zaciągnięcie zaś zobowiązania bez zabezpieczenia niezbędnych środków na jego realizację nie może obciążać kontrahenta pozwanego , który w ocenie Sądu Okręgowego nie jest zobowiązany , aby kredytować pozwanego. Pozwany jest nadto osobą prawną posiadającą podobnie jak strona powodowa także status przedsiębiorcy i obowiązany jest podobnie jak inni przedsiębiorcy do wykonywania swoich zobowiązań i brak jest podstaw aby traktować pozwanego w inny sposób niż innych przedsiębiorców tylko i wyłącznie z uwagi na działalność statutową jaką on prowadzi . Z racji pełnionej funkcji społecznej przez pozwanego nie można go bowiem stawiać w pozycji uprzywilejowanej wobec innych podmiotów działających na rynku , na którym swoją działalność prowadzi także pozwany . Skoro zatem pozwany wstępuje także w obrocie gospodarczym z racji czego nie tylko ponosi on wydatki , ale też czerpie z tego również korzyści w formie przychodów , tak jak każdy przedsiębiorca jest on zatem zobowiązany do racjonalnego gospodarowania swoim

majątkiem . Strona pozwana nie wykazała też oprócz głośnych twierdzeń , że w przyszłości będzie mogła wywiązać się z zapłaty ciężących na niej należności . Warto tu także podnieść , że okoliczność prowadzenia przez pozwanego działań restrukturyzacyjnych i naprawczych nie może być uznana za fakt powszechnie znany , a na ich poparcie pozwany nie przedstawił również żadnych dowodów ograniczając się również tylko i wyłącznie do głośnych twierdzeń w tym zakresie .

W ocenie Sądu Okręgowego skutki decyzji podejmowanych przez stronę pozwaną bez należytego rozważenia własnej sytuacji ekonomicznej nie mogą obciążać kontrahenta - w tym wypadku spółki powodowej . Jak wskazano nadto powyżej ze swojej działalności pozwany osiągał w roku 2012 i roku bieżącym przychody , tak więc pozwany dysponuje środkami pozwalającymi mu na uregulowanie powyższych zobowiązań .Pozwany ma nadto możliwość prowadzenia także na podstawie art. 55 ust. 1 ustawy o działalności leczniczej innej działalności niż statutowa z , której także może osiągać określone dochody , pozwalające mu na pokrywanie jego zobowiązań wobec kontrahentów .

Zgodnie nadto z przepisem art. 320 kpc w szczególnie uzasadnionych wypadkach sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie. Przepis ten ma zastosowanie także w postępowaniu nakazowym, w jego fazie wywołanej wniesieniem zarzutów czy sprzeciwu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 czerwca 1997 r. , II CKN 175/97 , OSNC 1997/12/ 207) . Uprawnienie to przysługuje jednak sądowi w szczególnie uzasadnionych wypadkach , a więc w sytuacjach , w których ze względu na stan majątkowy pozwanego spełnienie zasądzonych świadczenia byłoby dla pozwanego niemożliwe do wykonania lub w każdym razie bardzo utrudnione i narażało by jego samego lub np. jego bliskich na niepowetowane szkody. Trudności w spełnieniu świadczenia mogą być obiektywne spowodowane czynnikami zewnętrznymi niezależnymi od dłużnika mogą być jednak spowodowane również jego własnym działaniem (por. Komentarz do Kodeksu postępowania cywilnego, Część pierwsza Postępowanie rozpoznawcze , Tom 1 , pod redakcją Tadeusza Erecińskiego , Wydawnictwo Prawnicze , Warszawa 1997 , teza 2 do art. 320 str. 472 oraz Kodeks postępowania cywilnego , Komentarz Tom 1 , Wydanie 3 pod redakcją prof. dr hab. Kazimierza Piaseckiego , Wydawnictwo C.H. BECK Warszawa 2001, teza 26 do art. 320 str. 1176) .Skorzystanie z tego prawa ma na celu uchronienie pozwanego od postępowania egzekucyjnego ma bowiem na celu umożliwienie mu wykonania wyroku w sposób dobrowolny (por. Komentarz do Kodeksu postępowania cywilnego pod redakcją Tadeusza Erecińskiego , teza 3 do art. 320 , str. 472 , Kodeks postępowania cywilnego pod redakcją prof. dr hab. Kazimierza Piaseckiego , teza 2 do art. 320 str. 1172 , por też Kodeks postępowania cywilnego z komentarzem pod redakcją prof. dr Jerzego Jodłowskiego i dr hab. Kazimierza Piaseckiego , Wydawnictwo Prawnicze , Warszawa 1989 , Tom 2 , Postępowanie rozpoznawcze , teza 2 do art. 320 str. 511) . Szczególne uzasadnione wypadki w rozumieniu tego przepisu nie muszą mieć wyjątkowego charakteru o tym decydują bowiem okoliczności konkretnego wypadku . Z reguły chodzi tu o okoliczności leżące po stronie dłużnika , które czynią nierealnym spełnienie przez niego od razu w pełnej wysokości zasądzonych świadczenia .Nie można jednak nie brać pod uwagę także sytuacji samego wierzyciela (por. Kodeks postępowania cywilnego z komentarzem pod redakcją prof. dr Jerzego Jodłowskiego i dr hab. Kazimierza Piaseckiego , teza 26 do art. 320 str. 513) .

Formuła „sąd może” nie oznacza jednak żadnej dowolności poza wszelką kontrolą. O zastosowaniu tego przepisu decydować będą ustalenia sądu , w świetle których sąd uzna , że są podstawy do tego , że zostały spełnione niezbędne przesłanki (por Kodeks postępowania cywilnego pod redakcją prof. dr hab. Kazimierza Piaseckiego , teza 7 do art. 320 str. 1173 , Kodeks postępowania cywilnego z komentarzem pod redakcją prof. dr Jerzego Jodłowskiego i dr hab. Kazimierza Piaseckiego , teza 7 do art. 320 str. 511) .O rozłożeniu na raty decyduje nadto stan rzeczy w chwili orzekania (por Kodeks postępowania cywilnego pod redakcją prof. dr hab. Kazimierza Piaseckiego , teza 28 do art. 320 str. 1176) .

Strona pozwana jak wskazano wyżej przed Sądem Okręgowym w żaden sposób nie wykazała zasadności swojego żądania w tym zakresie . Warto tu także wskazać , że podstawy do rozłożenia na raty nie mogą stanowić przejściowe trudności finansowe i przejściowy brak środków finansowych . Strona pozwana również nie wykazała , że sytuacja powoda jest dobra i że rozłożenie należności na raty nie będzie mieć wpływu na jego kondycję finansową . Zwłoka ze strony pozwanego w zapłacie za dostarczony mu towar niewątpliwie co jest zresztą w ocenie Sądu Okręgowego oczywiste niekorzystnie wpływa na bieżącą działalność powódki. Rozłożenie na raty zasądzonych świadczenia niewątpliwie pogłębiłoby tylko ten stan rzeczy. Tymczasem jeszcze raz należy podkreślić , iż rozważając

zasadność zastosowania art. 320 kpc sąd winien mieć na względzie wszystkie okoliczności sprawy, dotyczące nie tylko pozwanego, ale również powoda.

W ocenie Sądu Okręgowego brak jest podstaw do tego, by na gruncie stosunków zobowiązaniowych stawiać pozwany szpital w uprzywilejowanej pozycji z racji pełnienia przez niego funkcji społecznej podmiotu świadczącego usługi zdrowotne. Pozwany występuje bowiem nie tylko i wyłącznie w tej właśnie roli, ale występuje on w powszechnym obrocie prawnym, z którego uzyskuje przychody i ponosi wydatki i tak jak każdy przedsiębiorca zobowiązany jest do racjonalnego dysponowania swoim majątkiem. Trudności ekonomiczne nie uzasadniają niewykonywania zobowiązań zaciągniętych ze świadomością własnej sytuacji finansowej. Pozwany nadto zawierając z NFZ niekorzystne dla siebie kontrakty czynił to w sposób świadomy i dobrowolny. Ponadto, mając wiedzę na temat wysokości środków finansowych, jakie otrzymał od NFZ, winien dostosować do tego własne wydatki i zaciągać zobowiązania w taki sposób, by móc się z nich wywiązać, a w szczególności by uniknąć dalszego zadłużania się -winien chociażby ograniczyć zakres dostaw towarów od powódki. W ocenie Sądu Okręgowego brak jest również usprawiedliwienia dla przerzucania ciężaru finansowania szpitali na ich prywatnych wierzycieli, którzy przecież również mają do wypełnienia własne zobowiązania publiczno i prywatnoprawne, a do takiej sytuacji by prowadziło uwzględnienie żądań strony pozwanej w zakresie zastosowania przepisu art. 320 kpc.

W ocenie Sądu Okręgowego okoliczności podniesione w uzasadnieniu sprzeciwu w ogóle nie uzasadniają także zastosowania w niniejszym przypadku przepisu art. 5 kc. Przepis zawarty w art. 5 k.c. pozwala bowiem odmówić ochrony podmiotowi, który prawo swoje wykonuje sprzecznie z zasadami współzycia społecznego lub społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa, a sprzeczność taka określona jest powszechnie jako nadużycie prawa podmiotowego. Należy przyjąć jednak, że zwroty użyte w treści art. 5 k.c. jako zwroty niedookreślone nie oddają istoty nadużycia prawa i stąd też w art. 5 k.c. następuje odesłanie do zasad słuszności, dobrej wiary w znaczeniu obiektywnym, czy też zasad uczciwości, obowiązujących w stosunkach cywilnoprawnych. Ocena nadużycia prawa powinna być dokonana z uwzględnieniem obowiązku uczciwego postępowania także w stosunkach pomiędzy podmiotami nie będącymi osobami fizycznymi, gdyż pozwala to ocenić relacje pomiędzy takimi podmiotami prawa również w aspekcie ich zgodności z zasadami współzycia społecznego. Naruszenie zasady współzycia społecznego może nastąpić zatem w sytuacji usprawiedliwionej wyjątkowymi okolicznościami, tylko zupełnie wyjątkowo, gdy wystąpienie z takim zarzutem przez dłużnika ma w danych okolicznościach znamiona nadużycia prawa. Zasady współzycia społecznego to odrębne bowiem od norm prawnych reguły postępowania wiążące się ściśle z normami moralnymi oraz normami obyczajowymi. Należą niewątpliwie do nich również dobre obyczaje obowiązujące w obrocie prawnym. Zasady współzycia społecznego mogą stanowić podstawę dokonania korekty w ocenie nietypowego przypadku, nie służą jednak do dokonywania uogólnień.

Z natury rzeczy należy natomiast przede wszystkim, nawet gdy mamy do czynienia z zarzutem nadużycia prawa podmiotowego oceniać zachowanie się uprawnionego. Nie jest zatem dopuszczalne stosowanie art. 5 kc bez dokonania takiej oceny, lecz z uwzględnieniem wyłącznie sytuacji drugiej strony. Ujemne następstwa działania strony, wobec której uprawniony wykonuje swoje prawo nie mogą być usuwane przez zastosowanie właśnie przepisu art. 5 kc. Przy ocenie zatem czy wykonywanie prawa podmiotowego nie narusza zasad współzycia społecznego należy brać w każdym przypadku całokształt okoliczności danej sprawy, a nie tylko niektóre z tych okoliczności, choćby ich znaczenie było doniosłe. Aby w danym wypadku można było przyjąć, że działanie strony powodowej jest nie do pogodzenia z zasadami współzycia społecznego albo też społeczno gospodarczym przeznaczeniem tego prawa, musi zostać w szczególności wykazane, iż wykonywanie - pozbawienie wierzyciela prawa w dochodzeniu roszczenia jest usprawiedliwione wyjątkowymi okolicznościami i może mieć miejsce w wyjątkowo rażących i rzadkich okolicznościach. Istnienie takich okoliczności winna wykazać strona pozwana czego w przedmiotowym przypadku w ocenie Sądu Okręgowego w ogóle nawet nie próbowała czynić. Ciężar dowodu w zakresie pozwalającym na zakwalifikowania określonego zachowania się jako sprzecznego z zasadami współzycia społecznego, czy też jako nadużycie prawa obciążać powinien bowiem tego, kto stawia takie zarzuty zgodnie z ogólną regułą dowodową zawartą w przepisie art. 6 kc. W przedmiotowym przypadku w ocenie Sądu Okręgowego nie stwierdzono także negatywnej oceny zachowania wierzyciela, które by pozwoliły Sądowi Okręgowemu skorzystać z tego przepisu.

Należy nadto wskazać, że strona pozwana jako profesjonalista działający w obrocie gospodarczym winna mieć świadomość konsekwencji zawartych umów oraz ich wykonania przez stronę powodową. W tej sytuacji skorzystanie przez stronę powodową ze swoich uprawnień nie prowadzi w ocenie Sądu Okręgowego do naruszenia fundamentalnej zasady prawa cywilnego, jaką jest zasada uczciwego postępowania w obrocie prawnym i związany z tym wymóg brania pod uwagę interesów obu stron stosunku cywilnoprawnego. Zgodnie nadto z ustalonym orzecnictwem Sądu Najwyższego (por. wyrok z dnia 7 maja 2003 r., CKN 120/01, LEX nr 141394) wymaga się aby zastosowanie art. 5 k.c. było poprzedzone wszechstronną oceną całokształtu szczególnych okoliczności rozpatrywanego wypadku w ścisłym powiązaniu z konkretnym stanem faktycznym. Wskazać także warto, że domniemywa się, iż osoba korzystająca ze swego prawa czyni to w sposób zgodny z zasadami współżycia społecznego oraz że odwołanie się, zwłaszcza ogólnikowo, do klauzul generalnych przewidzianych w art. 5 k.c. nie może podważać pośrednio mocy obowiązujących przepisów prawnych. Taka praktyka - jak podkreśla się w doktrynie i orzecnictwie - mogłaby bowiem prowadzić do naruszenia zasady praworządności w demokratycznym państwie prawnym (por. np. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2001 r., II CKN 604/00, OSNC 2002, z. 3, poz. 32).

Mając powyższe na względzie oraz brak podstaw do rozłożenia dochodzonej należności na raty Sąd Okręgowy na podstawie przepisu art. 535 kc uwzględnił w całości dochodzone roszczenie zasądzając od pozwanego na rzecz powoda należność główną objętą pozwem w kwocie 131 889 , 16 zł.

Przedmiotem żądania pozwu było także roszczenie strony powodowej o zasądzenie odsetek od powyższych należności głównych oraz odsetek już skapitalizowanych przez stronę powodową. Stosownie do przepisu art. 359 § 1 kc odsetki od sumy pieniężnej należą się tylko wtedy, gdy to wynika z czynności prawnej albo z ustawy, z orzeczenia sądu lub decyzji innego właściwego organu. Jeżeli wysokość odsetek nie jest w inny sposób określona, należą się odsetki ustawowe (art. 359 § 2 kc). Zgodnie natomiast z przepisem art. 481 § 1 kc jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe (art. 481 § 2 kc). Stosownie zaś do przepisu art. 482 § 1 kc od zaległych odsetek można żądać odsetek za opóźnienie dopiero od chwili wytoczenia o nie powództwa, chyba że po powstaniu zaległości strony zgodziły się na doliczenie zaległych odsetek do dłużnej sumy. Należy także wskazać, że dłużnik popada w opóźnienie, jeśli nie spełnia świadczenia pieniężnego w terminie, w którym stało się ono wymagalne nawet wtedy, gdy kwestionuje jego istnienie albo jego zasadność (por. też wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 21 listopada 1995 r., I ACr 592/95, OSA 1996/10/48). Pozwany nie kwestionował w przypadku przedmiotowych faktur co należy jeszcze raz podkreślić, że je otrzymał wraz z towarem albo też, że termin płatności należności objętych fakturami przypadał na inny dzień, niż ten który wskazał powód. To samo odnosiło się do odsetek skapitalizowanych przez stronę powodową na kwotę 4 878 , 40 zł.

Stosownie do przepisu art. 98 § 1 kpc strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Do niezbędnych kosztów procesu prowadzonego przez stronę osobiście lub przez pełnomocnika, który nie jest adwokatem lub radcą prawnym, zalicza się poniesione przez nią koszty sądowe, koszty przejazdów do sądu strony lub jej pełnomocnika oraz równowartość zarobku utraconego wskutek stawiennictwa w sądzie. Suma kosztów przejazdów i równowartość utraconego zarobku nie może przekraczać wynagrodzenia jednego adwokata wykonującego zawód w siedzibie sądu procesowego (§ 2 art. 98 kpc). Do niezbędnych zaś kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony (§ 3 art. 98 kpc). Sąd Okręgowy nie znalazł natomiast w niniejszym przypadku podstaw do zastosowania przepisu art. 102 kpc jak chciała tego strona pozwana.

Mając powyższe na względzie orzeczono jak w sentencji wyroku.